

Sygn. akt I C 959/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Bojarska

Protokolant: stażysta Tomasz Kupczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. C. i M. C. (1)**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

- I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz H. C. kwotę 50.000(pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna M. C. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz H. C. kwotę 415,99(czteryście piętnaście i 99/100) złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- IV. zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. C. (1) kwotę 16.000(szesnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- V. zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. C. (1) kwotę 30.000(trzydzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci brata M. C. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- VI. zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. C. (1) kwotę 133,82 (sto trzydzieści trzy i 82/100) złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
- VII. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- VIII. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;
- IX. nakazuje pobrać od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 534,24(pięćset trzydzieści cztery i 24/100) złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie oraz kwotę 4827,50(cztery tysiące osiemset dwadzieścia siedem i 50/100) złotych tytułem brakującej opłaty od pozwów od zasądzonych świadczeń
- X. w pozostałej części wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Radomiu

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 959/14

UZASADNIENIE

Powód M. C. (1) w dniu 7 lipca 2014 roku wniósł pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę 16.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę doznaną w wypadku komunikacyjnym w dniu 19 listopada 2005 roku w R. z ustawowymi odsetkami od wydania wyroku oraz kwotę 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci brata M. C. (2) w wypadku komunikacyjnym także w dniu 19 listopada 2005 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku, kwotę 133,82 złote z tytułu zwrotu poniesionych kosztów leczenia, kwotę 5.400 złotych z tytułu zwrotu poniesionych kosztów opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt. 959/14

W dniu 8 lipca 2014 roku analogiczny pozew złożyła powódka H. C. skierowany przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna M. C. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku, kwotę 60.000 złotych z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej, 415,99 złotych z tytułu zwrotu kosztów leczenia, 599,29 z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt IC 973/14. Sąd na rozprawie w dniu 16 stycznia 2015 roku postanowieniem połączył oba te postępowania i prowadził je dalej pod sygnaturą IC 959/14(postanowienie z dnia 16.01.2015 k.357)

Powodowie w uzasadnieniu pozwu podnosili, iż w dniu 19 listopada 2005 roku wydarzył się wypadek drogowy w wyniku, którego zmarł brat i syn powodów M. C. (2), a powód M. C. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania kostki przyśrodkowej, kości strzałkowej podudzia lewego ze zwichnięciem w stawie skokowym, stłuczenia uda prawego. Sprawca wypadku miał zawartą polisę ubezpieczeniową z pozwanym zakładem ubezpieczeń.(pozew wraz z uzasadnieniem k.3-21 i 223-243)

W odpowiedzi na oba te powództwa pozwany wniosło o ich oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19 listopada 2005 roku. Podnosił, iż w toku postępowania likwidacyjnego została wypłacona powodowi kwota 9017,00 zł, natomiast powodce łącznie ze zwrotem kosztów pogrzebu 26.733,39 złotych. Pozwany podnosi, iż główne roszczenie powodów jest, zatem wygórowane, a pozostałe nieudowodnione i nie zasadne. (odpowiedź na pozew k.116-125 i 317-326).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 listopada 2005 roku w R. na ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy, w którym sprawca zdarzenia H. S. naruszył zasady w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) nr rej. (...) poruszał się z nadmierną prędkością od 125 do 137 km/h w wyniku, czego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na chodnik w grupę idących nim pieszych, w skutek, czego obrażeń ciała skutkujących naruszeniem narządów czynności ciała na okres powyżej 7 dni doznali: M. C. (1), K. J. i pasażer pojazdu B. C., natomiast pieszy M. C. (2) doznał ciężkich obrażeń, których skutkiem był jego zgon. Sprawca zdarzenia H. S. został skazany na podstawie art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzono w stosunku do niego karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny i zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat.(wyrok Sadu Rejonowego w Radomiu z dnia 11 maja 2010 roku akta II K 388/09)

Sprawca zdarzenia drogowego z dnia 19 listopada 2005 roku, będący posiadaczem samochodu osobowego F. (...) nr rej. (...) miał zawartą z (...) S.A w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów (okoliczność bezsporna).

Powód M. C. (1) w chwili wypadku miał 22 lata, był studentem I roku prawa zaocznego na (...) w L.. Pracował dorywczo zarabiał około 1000-1500 złotych, dziewczyny nie miał. Po wypadku przerwał studia, bo po pierwsze nie mógł się poruszać, nie był też w stanie się uczyć, zapamiętywać. Zaliczył I semestr, pojechał po zdjęciu gipsu, potem już nie jeździł na zajęcia. Po zdjęciu gipsu pracował dorywczo w budownictwie, pracował przez dłuższe okresy, jako dekarz, glazurnik. Obecnie jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy, pracuje, jako glazurnik, złożył obecnie podanie o dotację, wtedy założy firmę. Nauki żadnej innej nie kontynuował. Prawa jazdy nie ma, nie zdał za pierwszym razem i zrezygnował, boi się jeździć autem, jako kierowca. Mieszka nadal w domu rodzinnym. Ma dziewczynę, mają plany, może matka przepisze mu działkę, ślubu nie planują. Utrzymują się u niego lęki przy przechodzeniu przez jezdnię, dzwoni do młodszego brata jak on wychodzi.

W wyniku wypadku z dnia 19 listopada 2005 roku doznał obrażeń w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania kostki przyśrodkowej, kości strzałkowej podudzia lewego ze zwichnięciem w stawie skokowym, stłuczenia uda prawego, przytomność stracił na chwilę, był 6-7 dni na Oddziale Ortopedycznym, miał operowaną nogę, potem wrócił do domu, był w gipsie, miał śruby w nodze, które są do tej pory, nie był rehabilitowany. W opiece pomagała matka oraz rodzeństwo. Leczenie psychiatryczne podjął 1-1,5 miesiąca po wypadku, chodził do PZP na Z., nie mógł spać, jeść, nie dawał sobie rady po śmierci brata, nie mógł się pozbierać, miał lęki, koszmary nocne, budził się w nocy, krzychał. Leczył się 1,5 - 2 lat, leczenie przyniosło poprawę. Potem już się nie leczył psychiatrycznie, do wypadku też nie był nigdy leczony. Razem z bratem ćwiczył na siłowni, grali razem w piłkę nożną, koszykówkę, spędzał z nim dużo wolnego czasu. Czuł się za niego odpowiedzialny, jako za młodszego brata. Po wypadku przestał kontaktować się z rówieśnikami, nie wychodził z domu. Przestał także ćwiczyć na siłowni, powrócił na się dopiero po 3-4 latach. Przez pierwszy rok nie mógł chodzić na jego cmentarz, obecnie odwiedza grób części, pogodził się już ze śmiercią brata.

Na podstawie badania powoda M. C. (1) przez biegłą psychiatrę stwierdzić należy, iż do czasu wydarzenia z dnia 19 listopada 2005 roku powód był zdrowym fizycznie i psychicznie mężczyzną uczącym się, pracującym zawodowo dorywczo. W wyniku wypadku wystąpiły objawy zespołu stresu pourazowego wynikające z własnych obrażeń oraz śmierci brata. Następne obrażenia fizyczne, cierpienia fizyczne, nagłe przerwanie dotychczasowej aktywności spowodowały wystąpienia zaburzeń depresyjno - lękowych, wymagających leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego, z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym na poziomie 4 %. Ponadto poniósł straty psychiczne z powodu nagłej śmierci brata, co pogłębiło zaburzenia depresyjne. Powód podjął leczenie psychiatryczne ambulatoryjne, rozpoznawano umiarkowany poziom depresji, nie był kierowany do szpitala. Po uruchomieniu z powodów ortopedycznych i podjęciu aktywności życiowej objawy depresyjne ustąpiły, co było oceniane przez prowadzącego go psychiatrę. W listopadzie 2006 roku stwierdzono zaburzenia depresyjne przebyte. Powód podjął aktywność życiową zmodyfikowaną przez wypadek, ale również przez czynniki zewnętrzne (przerwanie nauki, wyjazd za granicę, trudności na rynku pracy). Poczucie straty wynikające ze śmierci brata jest uczuciem stałym, niemierzalnym i mieszczącym się w kategoriach psychologicznych. Obecnie powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Biegła ocenia, że w wyniku wypadku z listopada 2005 roku powód przebył zaburzenia adaptacyjne o obrazie zespołu depresyjnego umiarkowanego trwające i leczone przez okres 6 miesięcy, z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym na poziomie 4% (punkt I Oa wg tabeli uszczerbków na zdrowiu).(opinia psychiatryczna-opinia główna k.374-381, opinia uzupełniająca k.430-432, opinia ustna (k.449 minuta 00:02:47-00:17:16).

Powódka H. C. pochodzi z R., z rodziny robotniczo - chłopskiej. W rodzinie nie było chorób psychicznych, alkoholizmu, brat jest niesprawny neurologicznie od urodzenia. Jest czwarta z pięciorga rodzeństwa. W dzieciństwie poważnie nie chorowała, nie miała opóźnień rozwojowych. Naukę zaczęła o czasie, ma wykształcenie podstawowe, wyuczyła się zawodu. Pracowała jeszcze, jako nieletnia, pomagała przy bombkach, od 20 roku życia pracowała zawodowo 32 lata, jako pracownik fizyczny, w jednym zakładzie pracy, do jego rozwiązania. Za męża wyszła w 19 roku życia, mieli pięcioro dzieci. Małżeństwo było udane, dzieci zdrowe, najmłodszy syn był dwa razy operowany. Mąż pracował z nią w jednym zakładzie. Zginął w wypadku samochodowym w 2002 roku, była kolizja drogowa, na samochód męża najechał 18-latek. Po śmierci męża była 3 tygodnie na zwolnieniu, od lekarza rodzinnego, potem poszła do pracy, miała silne poczucie odpowiedzialności za wychowywane dzieci. W chwili wypadku mieszkała w domku jednorodzinny wybudowanym wspólnie z mężem razem z córką K., synem M. i synem Ł. oraz z synem M.. M. uczył się w Technikum

(...)Mechanicznym w III klasie. Najstarszy Ł.-lat 26 pracował, K. miała lat 24-zajmowała się domem i miała 9 miesięczne dziecko oraz studiowała zaocznie, M. miał 12 lat i uczył się, M. miała 22 lata i pracował dorywczo oraz studiował zaocznie. Powódka pracowała w Fabryce (...) w R. i zarabiała 1200 zł netto oraz otrzymywali rentę rodzinną po śmierci męża w kwocie 1000 złotych oraz dostała odszkodowania w kwocie 40.000 złotych po śmierci męża. Pieniądza przeznaczyła na remont domu. Sytuacja finansowa rodziny nie była dobra. Powódka zaciągała pożyczki z zakładu pracy.

O wypadku dowiedziała się telefonicznie od znajomej. Sąsiad zawiózł ją na miejsce wypadku. Syn M. był wtedy przytomny, tylko skarżył się na ból w nodze. Dowiedziała się także, że drugiego syna M. karetka zabrała do szpitala. Powódka wraz z dziećmi czekała na korytarzu i po 2 godz. otrzymała informację od lekarza, że M. może nie przeżyć nocy. Po chwili dowiedziała się, że syn nie żyje. Bardzo przeżyła śmierć syna, nie potrafiła się na niczym skupić, zaczęła leczyć się psychiatrycznie. Od 2012 roku jest na zasiłku przedemerytalnym. Obecnie nadal mieszka z synem M., który studiuje zaocznie i nie pracuje, ma rentę po ojcu w kwocie 1250 złotych oraz z synem M., który pracuje dorywczo. Najstarszy syn Ł. wyprowadził się i pracuje, jako lakiernik. Córnka K. jest mężatką i mieszka na tej samej posesji i prowadzi odrębne gospodarstwo domowe.

Z opinii biegłej psychiatry w zakresie stanu zdrowia psychicznego powódki H. C. wynika, iż w dacie wypadku syna M. i śmierci syna M. powódka była w okresie zakończenia żałoby po również nagłej śmierci męża w 2002 roku i wynikających stąd zmian w psychice. Jej poczucie bezpieczeństwa nie było całkowicie odbudowane, cierpiała na ograniczenia finansowe, miała podwyższony poziom niepokoju dotyczący rodziny. Funkcjonowała, na co dzień sprawnie, pracowała zawodowo, nie leczyła się psychiatrycznie. Wypadek dwóch synów ze śmiercią jednego spowodował gwałtowne wystąpienie zespołu stresu pourazowego z pomocą udzielana przez zaprzyjaźnione otoczenie a następnie doszło do rozwoju zespołu depresyjnego z obniżeniem nastroju, płaczliwością, zaburzeniami snu, koncentracji, łaknienia, ze stanami lękowymi z poczuciem bezradności wynikającej ze straty i konieczności borykania się samodzielnie z problemami. Wymagała leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego. Była leczona przez okres 2 lat. Wróciła do pracy zawodowej, ale z powodu lęków podczas pracy w samotności musiała starać się o pracę jednozmianową. Po około dwóch latach leczenie przerwała, trzykrotnie występowały nasilone zaburzenia depresyjne wymagające pomocy psychiatrycznej, po raz ostatni w sierpniu 2013 roku, kiedy powódka weszła w okres klimakteryczny, który usposabia do występowania zaburzeń depresyjnych. Obecnie powódka nie jest i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Utrzymuje się u niej i nadal będzie się utrzymywało uczucie przewlekłej traumy, jaką jest utrata syna, mieszczące się w zakresie strat psychologicznych. Biegła stwierdza, że w wyniku nagłej śmierci syna M. i wypadku syna M. u powódki rozwinął się zespół depresyjny o nasileniu umiarkowanym, jako zaburzenie adaptacyjne, wymagający leczenia w warunkach ambulatoryjnych. Po przeprowadzonym pełnym, dwuletnim cyklu leczenia psychiatrycznego objawy depresyjne ustąpiły, pojawiając się w latach późniejszych okresowo, o etiologii mieszanej. Obecnie nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Biegła nie stwierdza także w zakresie psychiatrycznym trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W toku postępowania likwidacyjnego ostatecznie decyzją z dnia 10 maja 2006 roku powódka otrzymała od pozwanego 20.000 złotych z tytułu stosownego odszkodowania za śmierć syna M. C. (2) oraz 3423,39 złotych z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, natomiast powód M. C. (1) otrzymał 9000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia fizyczne oraz 17,60 zwrot kosztów przejazdów. (odpowiedź na pozew k.116-125 i 317-326, decyzje pozwanego z dnia 10 maja 2006 roku k.296 i 82).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, zeznań świadków K. Z. i Ł. C.(protokół z rozprawy z dnia 355 minuta 32:38-01:08:03 oraz k.215, minuta 00:21:36-00:30:51) oraz powódki H. C. (k.215 minuta 00:30:51-00:44:04, k.355 minuta 00:04:31-00:30:54, k.449, minuta 00:18:19-00:36:04) i powoda M. C. (1) (k.216, minuta 00:02:51-00:19:34, 449 minuta 00:36:04-00:53:36) oraz na podstawie bezspornych twierdzeń stron.

Sąd podzielił opinie biegłej psychiatry E. N.(opinia główna k.374-381, opinia uzupełniająca k.430-432, opinia ustna (k.449 minuta 00:02:47-00:17:16)). Opinie oraz wnioski w nich zawarte są spójne i jasne. Biegła dysponuje

odpowiednim zakresem wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Wszystkie te opinie uwzględniają dokumentację lekarską dotyczącą stanu zdrowia powodów w aspekcie strat psychicznych związanych ze śmiercią syna i brata M. C. (2). Ponadto, biegła oparła się na przeprowadzonym przez nią bezpośrednim badaniu powodów. Opinie po uzupełnieniach nie były także kwestionowane przez strony procesu.

Sąd obdarzył wiarą w całości zarówno zeznania powódki oraz pozwanego oraz zawnioskowanych świadków. Są one spójne, logiczne i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, jak również w aktach dołączonych nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo, to jest, co do kwoty 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty dla powódki H. C. oraz w zakresie kwoty 415,99 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia również z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W zakresie żądania powoda M. C. (1) to powództwo okazało się zasadne w całości odnośnie roszczenia o zadośćuczynienie za obrażenia, jakie doznał powód w wypadku komunikacyjnym w dniu 19 listopada 2005 roku w kwocie 16.000 złotych oraz w kwocie 30.000 złotych zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci brata M. C. (2), który razem z powodem uczestniczył w tym wypadku, a także w kwocie 133,82 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku w dniu 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. Również w pozostałym zakresie powództwo zasługiwało na oddaleniu.

Powodowie H. C. i M. C. (1) dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej przeciwko pozwanemu (...) S.A w W. z tytułu jego odpowiedzialności wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z posiadaczem samochodu kierowanego przez sprawcę wypadku komunikacyjnego mającego miejsce w dniu 19 listopada 2005 roku. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł syn i brat powodów M. C. (2), a powód M. C. (1) doznał licznych obrażeń ciała. Odpowiedzialność pozwanego za skutki tego wypadku była bezsporna – pozwany ubezpieczyciel jej nie kwestionował. Spór natomiast koncentrował się na wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nie zaistnienia przesłanek z art. 446 § 4 k.c. tj. znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w związku ze śmiercią syna oraz kwestionowania pozostałych roszczeń powodów.

Przedmiotowy wypadek miał miejsce w dniu 19 listopada 2005 roku, czyli przed dniem wejścia w życie § 4 art. 446 k.c. Jednakże nie oznacza to, że roszczenia powodów nie znajdują w zasadniczej części podstawy prawnej. W orzecznictwie ugruntowany został, bowiem pogląd, który Sąd Okręgowy w całości podzielił, zgodnie, z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji RP). Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może, zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Z tym, że nie każdą więź rodzinną należy niejako automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna, zatem wykazać

istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, opubl. Biul. SN 2010/10/11, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 31/11, opubl. Biul. SN 2011/7/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, opubl. OSNC-ZD 2010/3/91).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, że czyn niedozwolony, którego następstwem była śmierć M. C. (2)-brata i syna powodów była źródłem krzywdy polegającej na naruszeniu ich dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej z członkiem najbliższej rodziny. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, śmierć M. C. (2), który w chwili wypadku miał 19 lat, była dla powodów dużym szokiem. Powodowała u nich cierpienie i ból, jak również poczucie straty, które odczuwają do chwili obecnej.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę rozmiar ich cierpień, natężenie dolegliwości psychicznych, czas trwania, stopień uciążliwości oraz trwałość skutków. Na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień, w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego. Należy również podkreślić, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a więc jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć jedynie charakteru symbolicznego.

Zdaniem sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powodów ze zmarłym tragicznie bratem i synem łączyła silna więź emocjonalna i nagła oraz tragiczna jego śmierć była dla nich bardzo przykrym doświadczeniem. Zmarły był młodym chłopcem, jednym z kilkorga rodzeństwa, był lubianym dzieckiem, nie sprawiał problemów wychowawczych, planował iść na studia po zakończeniu technikum, interesował się wspólnie z bratem sportem-ćwiczył na siłowni. Wkraczał w dorosłe życie i nagła śmierć przerwała jego plany. Powoda łączyły silne więzi emocjonalne z młodszym bratem, spędzali razem czas, mieli wspólne zainteresowania. Po jego śmierci u powoda stwierdzono umiarkowane zaburzenia depresyjne, wymagał leczenia przez 6 miesięcy. Powódka natomiast w wyniku śmierci dziecka załamała się, miała trudności w pracy, zaburzenia snu, była rozdrażniona, pogarszało się jej samopoczucie, musiała rozpocząć leczenie psychiatrycznie i przyjmować leki przez około 2 lata, choć wynikało to także z pogłębienia się dolegliwości psychicznych z powodu śmierci męża w dniu w 2002 roku. Nie wymaga jednak szczególnego dowodzenia fakt poczucia straty i bólu po zmarłym w tak młodym wieku dziecku.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd uznał, że zasadne jest ustalenie zadośćuczynienia po śmierci M. C. (2) na rzecz powoda M. C. (1)- brata zmarłego w kwocie 30.000 złotych oraz dla H. C.- matki zmarłego w kwocie 50.000zł. Sumy ta stanowić będzie dla powodów również realnie odczuwalną wartość ekonomiczną. Nie jest ona, w ocenie Sądu, wygórowana. W części zaś przewyższającej zasądzone z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty powództwo, jako nieuzasadnione, podlega oddaleniu. Powodowie obecnie nie wymagają leczenia psychiatrycznego. U powódki nie stwierdzono także stałego uszczerbku na zdrowiu. U powoda jest on na poziomie 4 % na podłożu psychicznym. Należy, także wskazać, że pozwany przyznał już powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 20.000zł tytułem stosownego odszkodowania. Niezależnie od podstawy prawnej obu roszczeń w ocenie Sądu suma tych świadczeń będzie stanowić dla powódki H. C. odpowiednią rekompensatę za krzywdę spowodowaną śmiercią syna. W zakresie żądania powoda M. C. (1) zdaniem Sądu kwota 30.000 złotych także jest odpowiednim zadośćuczynieniem ze krzywdę po śmierci brata i w pozostałym zakresie powództwo uległo oddaleniu.

W zakresie roszczenia powoda M. C. (1) opartego na art. 444 § 1 k.c. w zw z art. 445 § 1 k.c. to w ocenie Sadu należało w tym zakresie uznać powództwo w całości i zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.000 złotych z tytułu

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z odniesionymi obrażeniami. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 9000 złotych z tego tytułu. (pismo (...) k.82) Kwota 16.000 złotych stanowi, więc uzupełnienie dotychczas wypłaconych świadczeń i stanowić winna dla powoda odczuwalną wartość ekonomiczną. Odnoście zwrotu kosztów leczenia na kwotę 133,82 złote dla powoda M. C. (1) i 415,99 złotych dla H. C. to roszczenie to również w całości należało uznać. Powód i powódka przedstawili odpowiednie dowody zakupu lekarstw na tę kwotę (k.65-70 i 277-282), które nie budzą wątpliwości Sądu zarówno, co do ich zasadności jak oraz wysokości i niewątpliwie mają związek z wypadkiem. (karta informacyjna leczenie szpitalnego k.64, zaświadczenie lekarskie k.285, historia choroby z poradni zdrowia psychicznego k.286-292)

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia powoda należy wskazać, iż zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, której podstawą jest doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pieniężne ma, więc na celu złagodzenie tych cierpień i winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, opubl. Lex numer 50824). W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, opubl. Lex numer 7966, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, opubl. Lex numer 7781).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć charakteru symbolicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, opubl. Lex numer 8095, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, opubl. Lex numer 8087).

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy wywołanej wypadkiem, Sąd wziął pod uwagę jego właściwości i warunki osobiste, tj. wiek, stan zdrowia, a przede wszystkim stopień uciążliwości i cierpień fizycznych i psychicznych związanych z uszkodzeniem ciała, leczeniem oraz ewentualnych negatywnych skutków na przyszłość z tytułu skutków wypadku komunikacyjnego, któremu powód uległ w dniu 19 listopada 2005 roku. Wskazać należy, iż w wyniku wypadku u powoda wystąpiły objawy zespołu stresu pourazowego wynikające z własnych obrażeń oraz śmierci brata. Następne obrażenia fizyczne, cierpienia fizyczne, nagłe przerwanie dotychczasowej aktywności spowodowały wystąpienia zaburzeń depresyjno - lękowych, wymagających leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego, z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym na poziomie 4 %. Powód podjął także leczenie psychiatryczne po którym objawy depresji ustąpiły, przerwał jednak naukę, wyjechał za granicę i miał trudności ze znalezieniem pracy.

W zakresie oddalenie powództwa w części dotyczącej kosztów opieki osób trzecich w kwocie 5400 złote to Sąd stwierdził, że poszkodowany musi udowodnić, że poniesiono rzeczywisty uszczerbek majątkowy w związku ze sprawowaną opieką, (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 24 kwietnia I ACa 59/13, LEX nr 1314793 wyrok Sądu Apel. w W. I ACa 5/2010).

Odszkodowanie z art. 444 § 1 k.c. obejmuje, bowiem wszelkie koszty wynikłe z powstałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, z tym, że obowiązek ich zwrotu dotyczy jedynie wydatków realnie poniesionych, nie

zaś takich, których obiektywna potrzeba istniała, ale nie została zrealizowana. Wydatki związane z korzystaniem z pomocy innej osoby stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. jeżeli zostały faktycznie poniesione. Wówczas wysokość świadczenia przysługującego powódce z tytułu kosztów opieki zależy od wysokości dochodu utraconego przez członka najbliższej rodziny świadczącego pomoc lub poniesionych kosztów opieki osoby trzeciej i wtedy obu tych przypadkach wynagrodzenie podlegające zwrotowi od podmiotu odpowiedzialnego za skutki wypadku komunikacyjnego wynosi maksymalnie wynagrodzenie opiekunów zawodowych (tak np. Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 474/06, LEX nr 274155, zob. orzeczenie SN II CSK 474/2006 i Sądu Apel. w K. V ACa 511/2012).

Powód, co prawda wymagał pomocy osób trzecich w początkowym okresie leczenia jednakże pomoc tę sprawowała matka i rodzeństwo (zeznania powoda k.215 minuta 00:15:43) i powód nie poniósł z tytułu opieki żadnych kosztów, które by musiał pozwany zwracać, jako odszkodowanie, dlatego też powództwo w tym zakresie uległo oddaleniu, jako nie zasadne.

Sąd w całości oddalił także roszczenie powódki o zwrot kwoty 599,20 zł kosztów pogrzebu z tytułu zakupu zniczy za kwotę 199,20 złotych i w szczególności zakupu płaszcza damskiego na kwotę 400 złotych w związku z uroczystościami pogrzebowymi. (k.283-284) Powódka już otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 3423,39 złotych z tego tytułu i kwota ta jest odpowiednia dla uzasadnionego zwrotu kosztów pogrzebu w sprawie niniejszej.

W zakresie oddalenia roszczenia 60.000zł dla powódki z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej to Sąd stanął na stanowisku, iż powódka nie wykazała zasadności tego roszczenia. Wskazać należy, iż aby roszczenie oparte na art.446 § 3 k.c. zostało uwzględnione, dochodzący tego roszczenia winien udowodnić znaczne pogorszenie się swojej sytuacji życiowej, jako skutek śmierci osoby bliskiej. W realiach niniejszej sprawy brak jest przesłanek uzasadniających to roszczenie. Syn powódki w chwili śmierci miał 19 lat, dopiero wchodził w dorosłe życie, uczył się w III klasie technikum. Nawet jeśli pracował dorywczo to nie można uznać, iż w wyniku jego śmierci powódka w stopniu znacznym utraciła swoje możliwości zarobkowe i jej sytuacja majątkowa uległa tak znacznemu pogorszeniu. Powódka mieszkała z pozostałymi dziećmi w jednym domu, które w o wiele większym zakresie przyczyniały się do ponoszenia kosztów utrzymania domu i wyżywienia niż zmarły. (...) Ł. i M. pracowali, a córka K. opiekowała się domem i swoim 9 miesięcznym synem. Obecnie powódka dalej mieszka z dwojgiem dzieci M. i M. w jednym domu, a obok niej mieszka córka K.. Powódka nie została sama i uzyskała także pomoc i wsparcie od pozostałych dzieci. Nie można, zatem uznać, w świetle tych okoliczności, że śmierć syna M. C. (2) spowodowała w stopniu znacznym pogorszenie się jej sytuacji majątkowej i roszczenie to jest nie zasadne.

O odsetkach od zasądzonej na rzecz powodów kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powodowie domagali się zasądzenia odsetek ustawowych począwszy od dnia wydania wyroku i od tego też dnia zasądzone odsetki ustawowe biorąc pod uwagę charakter sprawy i zabrane w toku postępowania dowody za konieczne dla ustalenia rozmiaru krzywdy powodów i pozostałych skutków wypadku z dnia 19 listopada 2005 roku.

W części dotyczącej kosztów procesu powód M. C. (1) utrzymał się w zakresie dochodzonego roszczenia w 56 %, natomiast powódka H. C. w zakresie 31 %. Sąd oparł, zatem rozstrzygnięcie o kosztach w art. 100 k.c. Koszty zastępstwa zostały w tym przypadku zniesione. Zarówno powód jak i powódka byli zwolnieni od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Sąd ustalił sumę wydatków na kwotę 614, 08, na którą składają się wydatki na opinie biegłej(k.385,408,418).Pozwany, zatem został zobowiązany do pokrycia wydatków na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w przypadającej na niego wysokości 534,24 złotych(614,08x87%) oraz w zakresie nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwów od zasądzonych świadczeń w kwocie łącznej 4827,50 złotych (50.415,99x5%=2520,79zł+46.133,82x5%=2306,69zł).

/na oryginale właściwy podpis/